

**MUZEUM
EMIGRACJI**
GDYNIA ul. Polska 1

www.POLSKA1.pl

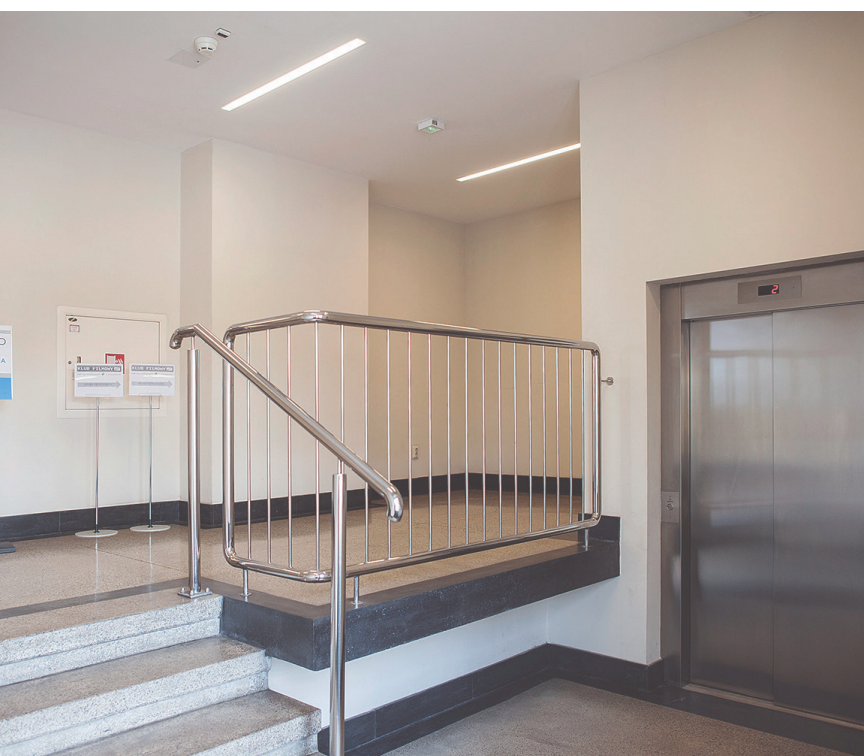
Przewodnik po wystawie stałej Muzeum Emigracji w Gdyni

Przygotowany
we współpracy
z osobami
z niepełnosprawnością
intelektualną



Muzeum Emigracji w Gdyni mieści się w budynku dawnego Dworca Morskiego. Stąd kilkadziesiąt lat temu odplywały statki, na których Polacy podróżowali do różnych krajów – do Stanów Zjednoczonych, Kanady czy Brazylii. Dziś w tym budynku oglądać można wystawę, która opowiada o emigracji Polaków – czyli o czasowych lub stałych wyjazdach za granicę, w różnym czasie i z różnych powodów.

Kiedy dotrzesz do naszego muzeum zobaczysz, że do głównego wejścia do Muzeum Emigracji prowadzi kilka schodów. Po lewej stronie od głównego wejścia znajduje się podjazd dla wózków.



Jeśli zdecydujesz się na podjazd, będziesz musiał pokonać kilka schodków dzielących Cię od parteru, lub skorzystać z windy.

Windą tą możesz też wjechać do szatni, która znajduje się w piwnicach budynku – możesz tam bezpiecznie zostawić kurtkę lub płaszcz w szafkach, które trzeba zamknąć używając kodu. Jeśli masz problemy, aby zakodować swoją szafkę, poproś pracowników kasy o pomoc.





W kasie trzeba również kupić bilet na wystawę. Kasa znajduje się na parterze Dworca Morskiego, po lewej stronie od głównego wejścia. Pracownicy kas chętnie udzielą Ci pomocy, jeśli jej potrzebujesz. Możesz tam również dostać mapkę z planem budynku i wystawy.

Wystawa główna znajduje się w Magazynie Tranzytowym. Aby się tam dostać wejdź głównymi schodami lub skorzystaj z drugiej windy, za schodami. Obok windy znajdują się też toalety.



Pierwszą rzeczą, jaką zobaczysz na poziomie wystawy jest wielki, metalowy globus. Jest tam część informacji związanych z budynkiem i wystawą, ale wejście na główną część wystawy znajduje się za globusem.



W muzeum możesz spotkać pracowników ochrony – pracują w muzeum, aby było w nim bezpiecznie, więc może się zdarzyć, że zwrócą komuś uwagę. Możesz poprosić ich o pomoc lub wskazówki.



Teraz pozostaje już tylko wejść na wystawę! Aby to zrobić wsuń bilet w szczelinę bramki lub zeskanuj kod.

Nasza wystawa to ciąg różnych sal – często są one małe i ciemne i udają różne prawdziwe pomieszczenia – np. izbę w dziewiętnastowiecznej chacie. Część z nich jest oświetlona na różne kolory, w niektórych pomieszczeniach słychać głośne dźwięki maszyn.

Ważne jest, żebyś przy wejściu do każdego nowego pomieszczenia przygotował się, że prawdopodobnie zmieni się jego oświetlenie, wielkość i dźwięki, które będziesz tam słyszał.

Uczestnicy warsztatów fotograficznych dla osób z niepełnosprawnością intelektualną wybrali kilka miejsca na wystawie, które w szczególności im się podobały i samodzielnie je sfotografowali.

Oto one:

Chłopakom najbardziej podobały się samochody i maszyny. Dominik sfotografował model maszyny parowej, która znajduje się sali, w której można dowiedzieć się o okresie w historii, który nazywamy „rewolucją przemysłową”.

Fot. Agnieszka Urban, 18 lat

Fot. Dominik Łazęcki, 18 lat



Agnieszce najbardziej podobała się ściana z ziemniaków, którą znaleźć można w sali, która opowiada o sytuacji dziewiętnastowiecznych wsi w południowo – wschodniej części dzisiejszej Polski (wtedy obszar ten nazywano Galicją). Agnieszce podobało się też to, że ten element wystawy można dotykać - tak jak prawie wszystkiego w naszym muzeum.



Malwina: Zrobiłam zdjęcie Marcinowi, jak kręci kołem zabawki, która pokazuje różne środki transportu. Można tam sprawdzić, co najszybciej się porusza.

Karolina: Zrobiłam zdjęcia statku, bo tam robiliśmy pierwsze zdjęcie, do którego pozwaliśmy i bardzo mi się tam podobało!



Nasi uczestnicy brali też udział w profesjonalnej sesji, podczas której wcielili się w postacie XIX-wiecznych emigrantów.

Fot. Nikola Magrian, 15 lat

Nikola: Zrobiłam to zdjęcie, bo są na nim dzieci!



Fot. Marcin Kiczor, 24 lata



Marcin: Zrobiłem zdjęcia łóżek, w których spali ludzie jak byli na statku, pod pokładem. Podobały mi się też zdjęcia portów i statków w innych krajach. W naszym mieście też jest port, nasz jest piękniejszy.



Daria zrobiła zdjęcie Nowego Jorku z początku XX wieku. Nasi uczestnicy czasami woleli fotografować siebie nawzajem na wystawie - wystawa jest też świetnym tłem do zdjęć!

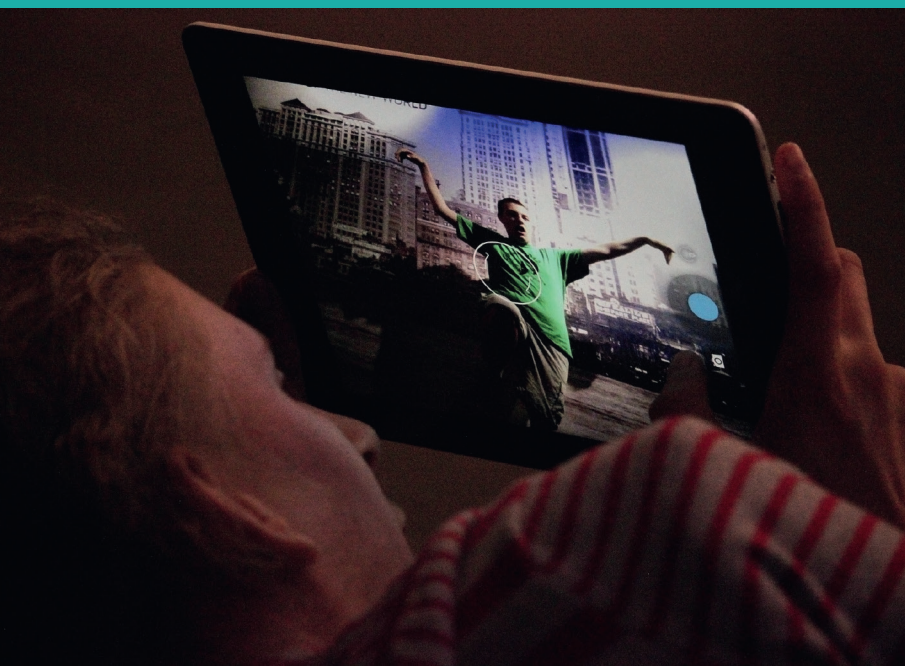
Daria i Karol w obiektywie Karoliny.



Fot. Karolina Gościńska, 20 lat



Fot. Karolina Gościńska, 20 lat





Ala sfotografowała swoje koleżanki – Nikolę i Agnieszkę na tle wagonu, którym rodzina Sikorów podróżowała przez Amerykę.

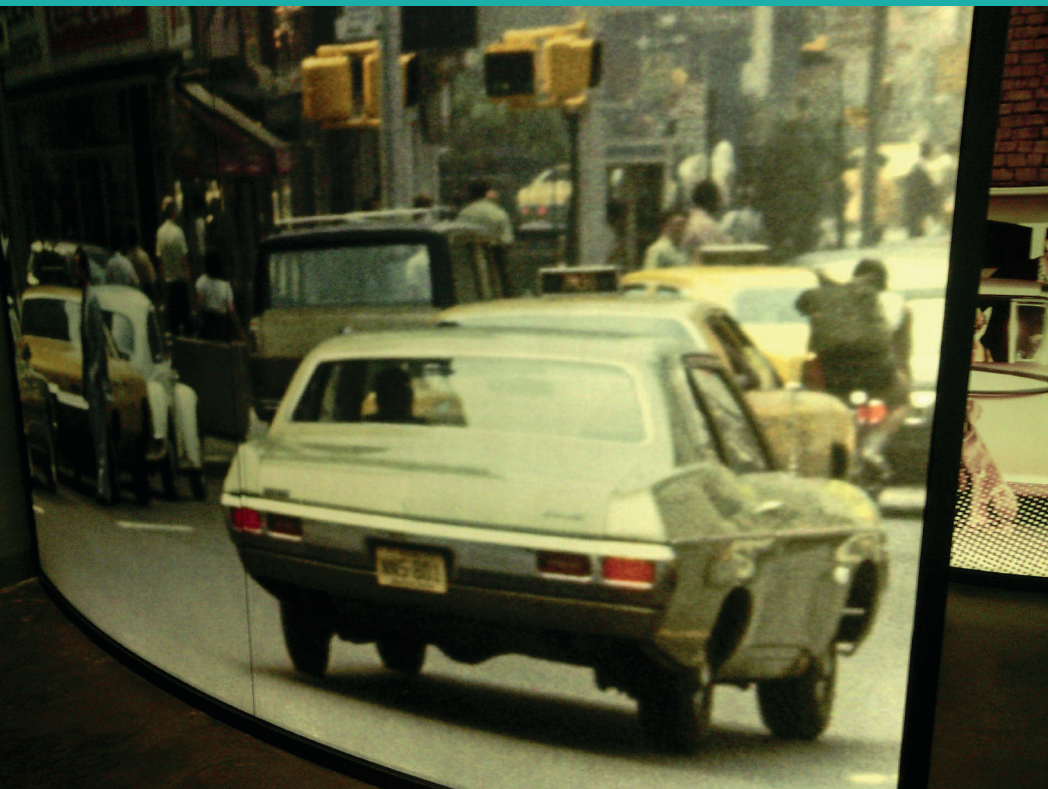
Ala: Wagon jest najfajniejszy, jest dużo obrazków i historii.



Zarówno Szymonowi, jak i Jackowi bardzo podobał się „Maluch”, którego można znaleźć w sali wystawy, które opowiada o Polsce w czasach PRLu.

Szymon: Bardzo lubię „Malucha”. Lubię wszystkie samochody – polonezy, fiaty, audi.

Jacek: Podoba mi się „Maluch”, bo mamy w klasie samochody i bardzo lubię się nimi bawić. Lubię też jeździć na wycieczki samochodem.



Samochodową pasję przejawiał też Karol, fotografując zdjęcie Chevroleta z lat siedemdziesiątych.

Jacek bardzo chciał też zrobić zdjęcie, na którym będą różni ludzie – zaprosił więc innych uczestników warsztatów, aby mu pozwali. W tle zdjęcia widać wielkie radio, o którym Karol mówi tak:

Karol: To może być centrum detektywistyczne. Te stanowiska wyglądają jak centrum podsłuchów!

Zapraszamy do Muzeum – z pewnością odkryjesz swoje własne, ulubione miejsca!



Koordinacja projektu: Anna Postuszna

Opieka fotograficzna: FRAMES Studium Fotografii

Opiekunowie grupy: Barbara Milewska, Halszka Cyberska

Koncepcja i redakcja tekstu: Anna Postuszna

Fotografie na stronach od 3 do 5: Bogna Kociumbas

Opracowanie graficzne: Bang Bang Design

Projekt Muzeum Bez Wyjątku 2016, w ramach którego zrealizowane zostały warsztaty fotograficzne oraz stworzony niniejszy przewodnik został dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Partnerami projektu są Centrum Integracja Gdynia oraz Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym.

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

**[KULTURA
DOSTĘPNA**

**INTE
GRA
CJA**



TPG Towarzystwo Pomocy
Głuchoniewidomym